

Jałta

Jak nowa - rezydencja carów	D G D
Służba swe obowiązki zna	D A D
Precz wysiedlono stąd Tatarów	
Gdzie na świat wyrok zapaść ma	
Okna już widzą, słyszą ściany	
Jak kaszle nad cygarem Lew	
Jak skrzypi wózek popychany	
Z kalekim demokratą w tle	

Lecz nikt nie widzi i nie słyszy	A Fis h
Co robi Góral w krymską noc	G D A D
Gdy gestem w wiernych towarzyszy	
Wpaja swą legendarną moc	

Nie miejcie żalu do Stalina	d C d
Nie on się za tym wszystkim krył	d C d
Przecież to nie jest jego wina	d C d
Że Roosevelt w Jałcie nie miał sił	d C d
Gdy się Triumwirat wspólnie brał	d C d
Za świata historyczne kształty	d C d
Wiadomo, kto Cezara grał	d C d C
I tak rozumieć trzeba Jałtę	D A D

W resztce cygara mdłym ogniku
Pływała Lwa Albionu twarz
Nie rozmawiajmy o Bałtyku!
Po co w Europie tyle państw?
Polacy? Chodzi tylko o to
Żeby gdzieś w końcu mogli żyć!
Z tą Polską zawsze są kłopoty
Kaleka troszczy się i drży

Lecz uspokaja ich gospodarz	A Fis h
Pożółkły dłonią głaszcząc wąs	G D A D
Mój kraj pomocną dłoń im poda	
Potem, niech rządzą się, jak chcą	

Nie miejcie żalu do Churchilla	d C d
Nie on wszak za tym wszystkim stał	d C d
Wszak po to tylko był Triumwirat	d C d
By Stalin dostał to, co chciał	d C d
Komu zależy na pokoju	d C d
Ten zawsze cofnie się przed gwałtem	d C d
Wygra, kto się nie boi wojen	d C d C
I tak rozumieć trzeba Jałtę	D A D

Ściana pałacu słuch napina	D G D
Gdy do Kaleki mówi Lew	D A D
Ja wierzę w szczerłość słów Stalina	
Dbą chyba o radziecką krew	

I potakuje mu Kaleka
 Niezłomny demokracji stróż:
 Stalin to ktoś na miarę wieku!
 Oto mąż stanu, oto wódz!

Bo sojusz wielkich - to nie zmowa
 To przyszłość świata - wolność, ład!
 Przy nim i słaby się uchowa
 I swoją część otrzyma - strat

Nie miejcie żalu do Roosvelta
 Pomyślcie, ile musiał znieść
 Fajka, dym cygar i butelka
 Churchill, co miał sojusze gdzieś!
 Wszakże radziły trzy Imperia

Nad granicami, co zatarte
W szczegółach zaś już siedział Beria
I tak rozumieć trzeba Jałtę

Więc delegacje odleciały	D G D
Ucichł na Krymie carski gród	D A D
Gdy na zachodzie działa grzmiały	
Transporty ludzi szły na wschód	
Świat wolny święcił potem tryumf	
Opustoszały nagle fronty	
W kwiatkach już prezydenta grób	
A tam transporty i transporty	

Czerwony świt się z nocy budzi	A Fis h
Z woli wyborców odszedł Churchill	G D A D
A tam transporty żywych ludzi	
A tam obozy długiej śmierci	

Nie miejcie więc do Trójcy żalu	d C d
Wyrok historii za nią stał	d C d
Opracowany w każdym calu	d C d
Każdy z nich chronił, co już miał	d C d

Mógł mylić się zwiedziony chwilą
Nie był Polakiem ani Bałtem

Tylko ofiary się nie mylą	d C d C
I tak rozumieć trzeba Jałtę	d C d

Tylko ofiary się nie mylą	d C d C
I tak rozumieć trzeba Jałtę	D A D